

**Sygn. akt II Ca 134/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Iwona Siuta (spr.)
Sędziowie:	SO Violetta Osińska SR del. Katarzyna Longa
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 października 2013 roku w S.

sprawy z powództwa **Z. K.**

przeciwko **R. U.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie

z dnia 30 października 2012 r., sygn. akt I C 1685/11

**1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

**a. w punkcie I zasądza od pozwanego R. U. na rzecz powoda Z. K. kwotę 3.500 (trzy tysiące pięćset) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 10 sierpnia 2011 roku i oddala powództwo w pozostałej części;**

**b. w punkcie III zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 363,40 (trzysta sześćdziesiąt trzy złote czterdzieści groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;**

**2. oddala apelację w pozostałej części;**

**3. odstępuje od obciążania pozwanego kosztami zastępstwa prawnego należnymi powodowi w postępowaniu apelacyjnym.**

II Ca 134/13

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 października 2012 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie w pkt I zasądził od pozwanego R. U. na rzecz powoda Z. K. kwotę 5.500 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 10 sierpnia 2011 roku, w pkt II umorzył postępowanie w pozostałej części, w pkt III zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w pkt IV odstąpił od obciążenia powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd I instancji wskazał, iż zgłoszone w pozwie żądanie zapłaty zachowku oparte na treści art. 991 § 1 k.c. należało uznać za zasadne. Niespornym było bowiem, że powód należy do kręgu spadkobierców zmarłego T. K., zaś pozwany został powołany do dziedziczenia na podstawie testamentu notarialnego. Postanowieniem z dnia 7.07.2009 r. w sprawie II Ns 1139/09 Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie stwierdził nabycie spadku po T. K. z dobrodziejstwem inwentarza przez małoletniego pozwanego R. U.. W skład masy spadkowej wchodzi lokal mieszkalny położony w S. przy Pl. (...), którego wartość strony zgodnie uzgodniły na kwotę 90.000 zł Uwzględniając dyspozycje art. 991 § 1 k.c. i wysokość udziału przypadającego na powoda sąd ustalił wartość zachowku na kwotę 5.625 zł ( jako 1/8 x 90.000 zł ). Uwzględniając dyspozycję art. 321§1 k.p.c. oraz okoliczność, że pełnomocnik powoda cofnął pozew i zrzekł się roszczenia ponad kwotę 5.500 zł Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.500 z ustawowymi odsetkami (zgodnie z art. 481 k.c. ) od dnia następnego po wniesieniu pozwu. Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania w niniejszej sprawie art. 5 k.c. Ponad kwotę 5.500 zł umorzył postępowanie z uwagi na treści art. 203 § 1 k.p.c. w zw. z art. 355 § 1 k.p.c. O kosztach orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c. uwzględniając wynik procesu.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się pozwany zaskarżając orzeczenie w całości, wnosząc o jego zmianę i oddalenie powództwa, ewentualnie o zmianę daty naliczanie odsetek ustawowych poprzez określenie ich wymagalności od dnia uprawomocnienia się wyroku, ewentualnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a także zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Orzeczeniu zarzucił:

-naruszenie prawa materialnego art. 5 k.c. polegające na jego błędnej wykładni o kontekście rozstrzygania o zasadności żądania roszczenia o zachówek;

- naruszenie art. 481 § 1 k.c. poprzez zasądzenia ustawowych odsetek od dnia 10.08.2011 r., podczas gdy roszczenie o zachówek staje się wymagalne z chwilą określenia przez Sąd jego wysokości tj. według cen z daty orzekania o nim.

W uzasadnieniu środka zaskarżenia pozwany akcentował w szczególności złe relacje pomiędzy powodem a spadkobiercą, okoliczność, iż małoletni pozwany na mocy dziedziczenia nabył udział do 1/2 części w lokalu, w którym zamieszkuje wyłącznie jego babcia, a żona spadkodawcy i sytuację majątkową rodziców pozwanego, które w jego ocenie uzasadniały zastosowanie art. 5 k.c. Odnosząc się do kwestii naruszenia art. 481 § 1 k.c. skarżący powołał się na wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18.11.1998 r. VI ACa 286/09.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie, odwołując się do prawidłowości merytorycznej wyroku wydanego przez Sąd rejonowy.

#### **SĄD OKRĘGOWY ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE :**

Apelacja okazała się częściowo uzasadniona, co w konsekwencji skutkowało wydaniem orzeczenia o charakterze reformatoryjnym.

Podkreślić jednakże należy, że dokonana przez Sąd Odwoławczy zmiana była wyłącznie wynikiem zastosowania w sprawie przepisu art. 5 k.c. W pozostałym zakresie Sąd II instancji w całości podziela zarówno ustalenia jak i rozważania Sądu rejonowego, czyniąc je integralną częścią niniejszego uzasadnienia.

Prawidłowo Sąd I instancji przyjął, iż podstawy roszczeń powoda upatrywać należy w treści art. 991 § 1 k.c., zgodnie z którym zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie

wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek).

Niesporną w przedmiotowej sprawie była okoliczność, iż powód był synem spadkodawcy T. K., a zatem osobą uprawnioną do dziedziczenia na mocy ustawy, zaś do spadku powołany został na mocy testamentu notarialnego wnuk spadkodawcy R. U.. Co do zasady zatem powód Z. K. uprawniony był do zachowku w myśl przywołanego przepisu. Wskazać należy, iż także w sposób należyty Sąd ustalił zarówno wartość schedy spadkowej, należny powodowi udział w spadku, wysokość ułamkową zachowku i jego wartość.

Wątpliwości sprowadzały się jedynie co do prawnej dopuszczalności zastosowania w niniejszej sprawie dyspozycji art. 5 k.c., przy uwzględnieniu, że pozwany w toku całego postępowania powoływał się na zasady współzycia społecznego, niweczące w jego ocenie zasadność wysuwanych względem niego roszczeń w całości.

Zgodnie z przepisem art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 kwietnia 2011 r., II CSK 494/10, zasady współzycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. są pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy. Istotną podstawę stwierdzenia o wystąpieniu nadużycia prawa stanowić powinna analiza zachowania uprawnionego. Jego negatywna ocena może wynikać m. innymi z faktu, że zajęcie zostało przez niego sprowokowane, albo też z faktu wykorzystania położenia drugiej strony. Potrzebę istnienia w systemie prawa klauzul generalnych określa właściwie wyrażone w piśmiennictwie stwierdzenie, iż brak takich klauzul mógłby prowadzić do rozstrzygnięć formalnie zgodnych z prawem, ale w konkretnych sytuacjach niesłusznych, ponieważ nieuwzględniających w rozstrzyganych przypadkach uniwersalnych wartości składających się na pojęcie sprawiedliwości nie tylko formalnej lecz i materialnej. Sąd Najwyższy w innym wyroku z dnia 22 listopada 1994 r., II CRN 127/94, podkreślał, iż istotą prawa cywilnego jest strzeżenie praw podmiotowych, a zatem wszelkie rozstrzygnięcia prowadzące do redukcji bądź unicestwienia tych praw wymagają z jednej strony ostrożności, a z drugiej wnikliwego rozważenia wszystkich aspektów rozpoznawanego przypadku. Zasady współzycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. są bowiem pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy. Istotną podstawę stwierdzenia o wystąpieniu nadużycia prawa stanowić powinna analiza zachowania uprawnionego. Jego negatywna ocena może wynikać między innymi z faktu, że zajęcie zostało przez niego sprowokowane albo też z faktu wykorzystania położenia drugiej strony (wyrok SN z dnia 9 grudnia 2009 r., IV CSK 290/09).

Odnosząc te twierdzenia do roszczeń w sprawach o zachówek Sąd Najwyższy wprawdzie podkreślał, iż "... zachówek stanowi minimum zagwarantowanego udziału w spadku spadkobiercy ustawowemu..", jednakowoż wielokrotnie przywoływał pogląd, iż **także w sprawie o zachówek nie jest wyłączone obniżenie wysokości należnej z tego tytułu sumy na podstawie art. 5 k.c.** (np: uchwała z dnia 19 maja 1981 r. III CZP 18/81, wyrok z dnia 7 kwietnia 2004 r. IV CK 215/03, wyrok z dnia 25 stycznia 2001 r. IV CKN 250/00).

Sąd Najwyższy wywodził, iż wprawdzie "..przepisy księgi IV k.c. nie przewidują możliwości obniżenia wierzytelności z tytułu zachowku, lecz należy opowiedzieć się w wyjątkowych wypadkach za możliwością obniżenia należności z tego tytułu na podstawie art. 5 k.c. w szczególności przy uwzględnieniu klauzuli zasad współzycia społecznego..". Jak wyjaśniał dalej, gdy uprawniony do zachowku czyni użytek z przysługującego mu prawa sprzecznie z zasadami współzycia społecznego, nie zasługuje na ochronę w pełnym zakresie. Wskazana sprzeczność z zasadami współzycia zachodzi wówczas, gdyby w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowanych żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musiało być ocenione negatywnie. Sąd Najwyższy nakazał jednak szczególną ostrożność przy podejmowaniu oceny o nadużycia prawa żądania zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku, która nie może opierać się jedynie na ogólnym odwołaniu się do klauzuli generalnej zasad współzycia..".

Wielokrotnie wskazywano, iż w sytuacji, "..gdy głównym składnikiem spadku jest spółdzielcze prawo do lokalu, domek czy lokal stanowiący odrębną własność, który służy do zaspokojenia niezbędnych potrzeb mieszkaniowych

zobowiązanego do zapłaty zachowku w razie braku praktycznie innych możliwości zaspokojenia tych potrzeb, inne zaś składniki spadku nie wystarczają na pokrycie zobowiązania z tytułu zachowku, nie można by wyłączyć - przy rozważaniu poza tym sytuacji majątkowej i osobistej zobowiązanego do zapłaty należności z tytułu zachowku i uprawnionego do zachowku - dopuszczalności przyjęcia, iż w konkretnych okolicznościach żądanie zapłaty pełnej należności z powyższego tytułu pozostałoby w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.)..."

Przenoszą te twierdzenia na grunt przedmiotowej sprawy wywieść należy, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy, co do zasady dawał możliwość skorzystania przez Sąd z dobrodziejstwa wspomnianego przepisu. W kontekście poczynionych ustaleń zachowanie powoda względem spadkodawcy należy ocenić jako dalece naganne. Z zeznań świadków M. K., J. L., K. U., J. K., D. U. wynikało, że relacje ojciec - syn były bardzo złe. Spadkodawca żądał od powoda podjęcia pracy, wzięcia odpowiedzialności osobistej i materialnej za losy 4 jego dzieci. Zarzucał powodowi, iż żyje na koszt innych, nie czyniąc żadnych starań, by znaleźć pracę, wyłudza pod jego nieobecność od matki pieniądze i tylko w tym celu ją odwiedza. Dalej wskazywali, że powód obrażał się i awanturował, gdy ojciec i rodzina odmawiała mu stałej pomocy. Podnoszono także, że w nielicznych sytuacjach, gdy powód miał pracę zachowywał nieuczciwie względem pracodawców, oszukiwał ich, handlował własnym towarem, podkupywał klientów, a gdy tracił pracę oczekiwał, że inni członkowie rodziny, w tym spadkodawca, będą nie tylko łożyć na jego utrzymanie, ale także spełniać jego zachcianki np. kupować mu papierosy i alkohol. Znamiennym w sprawie jest także okoliczność, że po śmierci ojca powód zamieszkał u matki, którą to okradał, skutkiem powyższego został przez nią wyrzucony z mieszkania. Świadczeni także zgodnie wskazywali, iż przed śmiercią T. K. powód przez 8 lat nie utrzymywał z nim kontaktów i nie odwiedzał go, zaś tydzień po jego śmierci powód "poszedł na imprezę za pieniądze rodziny..". Wskazywali także na powody, jakie kierowały spadkodawcą przy powołaniu do dziedziczenia wnuka. T. K. chciał w ten sposób zabezpieczyć swoją żonę przed roszczeniami ze strony powoda.

Uwzględniając powyższe argumenty Sąd Odwoławczy doszedł do przekonania, iż w realiach niniejszej sprawy brak jest podstaw do pozbawienia powoda zachowku w całości, zasadnym natomiast będzie obniżenie go do kwoty 3.500 zł, o czym orzekł działając na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., w pkt I oddalając żądanie pozwu w pozostałej części.

Odmienne do stanowiska pozwanego Sąd Odwoławczy opowiada się za prawidłowością rozstrzygnięcia Sądu rejonowego w zakresie żądania odsetek. Istotnie rację ma skarżący, że zgodnie, iż w orzecznictwie wyrażono pogląd, że roszczenie o zachowek staje się wymagalne z chwilą określenia przez sąd jego wysokości według cen z daty orzekania o nim i dopiero z tą datą staje się możliwe naliczanie odsetek za opóźnienie (wyr. SA w Warszawie z dnia 18 listopada 1997 r., I ACa 690/97, Apel. W-wa 1998, nr 4, poz. 35). Pogląd ten uznać należy jednak za jednostkowy. Za dominujący w judykaturze uznaje się stanowisko, którego zwolennikiem jest także Sąd w niniejszym składzie, iż roszczenie o zachowek staje się wymagalne według ogólnych reguł wskazanych w art. 455 k.c. Natura prawna długu z tytułu zachowku nie różni się bowiem zasadniczo od innych długów spadkowych, o jakich mowa w art. 922 § 3 k.c., z tym jedynie, że w sposób odmienny ustawodawca ukształtował zakres odpowiedzialności, co wynika z treści przepisu art. 1000 § 2 k.c. W tej sytuacji wymagalność tego długu wynika z zasad ogólnych, zawartych w art. 455 k.c.

Skoro zatem pismem z dnia 02 sierpnia 2011 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty, zakreślając mu 7 dniowy termin, roszczenie stało się wymagalne zgodnie z treścią art. 455 k.c. z dniem 10 sierpnia 2011 r.

Konsekwencją zmiany orzeczenia w pkt I była konieczność zmiany rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu zawartych w pkt III stosownie do wyniku procesu na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002r., Nr 163, poz. 1348 ze zm.). Ponieważ powód wygrał sprawę w 60 %, koszty poniesione przez strony uległy wzajemnej kompensacji skutkiem powyższego od pozwanego zasądzono na rzecz powoda kwotę 363,40 zł (koszty powoda 1417 zł x 60 % = 850,20 zł - koszty pozwanego 1217 zł x 40 % = 486,30 zł).

W pozostałej części apelacja podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o przepis art. 102 k.p.c., przy uwzględnieniu, że pozwany jest osobą małoletnią, nie uzyskuje żadnych dochodów, uczy się w liceum, mieszka z rodzicami, których zarobki wynoszą: matki 1.100 zł , ojca 520 zł miesięcznie.